

CHWIŁA

Dziennik dla spraw politycznych, społecznych i kulturalnych.

REDAKCJA: PASAŻ HAUSMANA 8. — ADMINISTRACJA: PASAŻ HAUSMANA 3, I p.

Należność pocztową opłacano ryczałtem. Telefon Nr. 322. KONTO GOSPODARSTWA Nr. 102.204.

Cena ogólna 20 Mk.

PRENUMERACJA: Półrocznik w 12 numerach 48) Mk. — rocznikowa 520 Mk. — ogół. 700 Mk.
CENA OGŁOSZEŃ: Zwyczajne ogłoszenia w wiersz jednosp. niep. 20 Mk., nadzwyczajne i nekrologia w wiersz dwusp. niep. 30 Mk., komunikaty i wiadomości po kramie 50 w tekście i przed kr. 120 Mk., ogłoszenia na pierwszej stronie 180 Mk., specjalne i zwiadem, zaręczy nowo i słabo za wiersz niep. 80 Mk., naj- niżej 5 w. — 400 Mk. Drobne ogłoszenia: za słowo: 8 Mk., matrymonialne prywatna ko- rrespond. kupon-sprzed. 9— Mk., du- szym drukiem podwójnie.
 Cała stronica 20.000 Mkp
 Pół stronicy 10.000 •
 Cała stronica pierwsza pod na- główkiem 60.000 •
 Jedna szpalta na pierwszej stronie 20.000 •

קורסים עבריים 12740

Wpisy na Kurs języka hebrajskiego dla dzieci i dorosłych przyjmie B. Siwek, Pasaż Hausmana 7.

Endecya.

Leć nasz orle w górnym pedzie,
 Ślawie, Polsce, Światu służ.
 Wyspiński.

Co zepsuło stosunek wewnętrzny ży- dów polskiego do narodu polskiego? Był wszak stosunek ten przez długie wieki wspól- nego pojęcia — mimo chwałowych zażęczeń — prawie to idealny. Wiła się twędzy du- wną polską a żydowską złotą nić ludzkości i braterstwa. W r. 1656 śpiewał poeta he- brajski Mojżesz Hakohen:

„Polsko, szlachetna, Tora od wieków wie- [czy Cię,

Od dnia gdy z Judą Efraim rozstał się”.

[W r. 1848, umieścił Mickiewicz w „Skła- dzie zasad” znane, pamiętne słowa: „Izrae- lowi, bratu starszemu, uszanowanie, brater- stwo, pomoc na drodze ku jego dobru i wie- dznemu i doczesnemu. Równie we wszystkim prawo”.

W epoce porozbiorowej szybował duch polski — skryzalizowany w najszlachetniej- szej swej formie, w poezji — w górnym sferach ogólnoludzkich ideałów. O poezji tej epoki pisze Feldman: „A wielki ołtarz, go- rejący ca tym szczydzie — płonąca najwyższą miłością ku swoim — nie dym. się bynaj- mniej ciemnością ku obcym. Neoromantyzm tak samo skrzydłami swemi ludzkość całą obejmuje, jak to czynił duch Mickiewicza... I apoteozując duszę — pokłon i cześć tem samemu oddaje pierwiastowi ogólnolud- kiemu, gdziekolwiek słońce mu świeci...”

W życiu codziennym, politycznym musiał oczywiście naród polski wobec eksterminacyj- nych tendencji zaborców stać twardo przy własnym szlendarze i na krzywdę pruską czy moskiewską odpowiadać duchem buntu i nieugiętością ideału narodowego. Powstała ideologia i partya narodowo-demokratyczna. Jakikolwiekbyż zochcemy tę ideologię oce- niać, jedno należy przyznać: w warunkach, w których powstała, miała pewną rację by- tu. Pamiętajmy, że waktm wyjścia progra- mu demokratyczno-narodowego — np. w pa- Ństwie austriackim — była: „jedność naro- du polskiego, jego prawo i zdolność do nie- zawisłego bytu politycznego i potrzeba nie- ustającej pracy dla osiągnięcia tego bytu”. Bismarckada erdeccka, nie wyrzekając się górnym i chwałowym ideałów Polski histo- rycznej, ostrze swe zwracała więc tylko prze- ciw konkretnym wrogom — zaborcom — a w dalszej jakoby konsekwencji i przeciw- tak zwanym „wrogiem wewnętrznym”, który mogli stać się narzędziem polityki zabor- ców. Czy także postawienie kwestyi wobec ludzkości żydowskiej — ona była mianowicie tym „wrogiem wewnętrznym” — było słusz- nie i z stanowiska polskiej racyi stanu, rozsądne o tem dłużo pisać boby zby- teczne. Działanie się zmieniły, Polska zmar- rnychwała, pułk wyjścia oficjalnego pro-

Zwycięstwo min. Michalskiego w komisji skarbowo-budżetowej.

Projekt obciążenia kapitałów ruchomych daniną odrzucony.

Warszawa (Par.) Podkomisja dla pro- jektu daniny pod przewodnictwem p. Dia- manda wysłuchala wyjaśnień ministra skarbu Michalskiego w przedmiocie wniosku p. Dia- mada o opodatkowanie kapitału ruchomego.

„Nasz — mówił minister — mimo że jest chory, pozostał miernikiem decydują- cym a polepszenie waluty wpłynię na wszy- stko inne dodatnio. W tym zakresie działał moim psychologicznym. Kiedy indziej go z- bym się ca obciążenie środków obiegowych, ale w tej chwili danina taka jest niemożliwa, gdyż wywołałaby wszczęcie. Według opi- ni departamentu ministerstwa skarbu i P. K. K. P. osemplowanie biletów równocześnie z daniną przewyższa technicznie nasze sły. Główną rzeczą jest zaufanie targów dla za- rządzeń skarbowych.

Już sam wiosek p. Diamanda spowodował gwałtowny zakup akcji. Minister podziela in- tencje p. Diamanda, ale w ramach swego planu walutowego. Poważne następstwa polepszenia waluty ujawnia się przez stalek cen i t. p.

P. Diamand polemizując z wywodami mi- nistra niechce się z nim spierać o trwanie momentu psychologicznego, zauważa jednak, że jeżeli dłużnik uporządkuje swoje zanieb- ane gospodarstwo przez zapłatę części długów uzyskuje ca nowo kredyt zupełny. Jeżeli mini- ster sądzi, że rzekomo niepomysłne objawy na giełdzie pozostają w związku z wnioskiem mowcy, to zdaniem jego minister myli się, gdyż objawy giełdowe, o których była mowa nie nasąpiły po ogłoszeniu wniosku-mowcy lecz dopiero po ogłoszeniu pisma ministra, które giełda uważa służące za bardziej decy- dujące aniżeli wniosek poselski. Nie można — zdaniem mowcy — argumentować zbyt cięż- kimi obciążeniami organów skarbowych przez pre- prowadzenie osemplowania. O templowanie nie będzie też powodem legendarnej ucieczki ka- pitałów itp.

Minister postawił jednak sprawę tak, że nie decyduje tutaj zlanie mowcy racjonal- ność jego wniosku i argumenta za tym prze- mawiające lecz oświadczenie ministra, że od tego zależy jego pozostanie w zarządzie. Przy głosowaniu musimy tę okoliczność wziąć pod uwagę.

P. Sapiński uważa wniosek p. Diamanda za warunek przeprowadzenia daniny wogóle. Danina jest ciężarem niebywałym i już w klu- bie mowcy nie znalazła się dla niej większa

ze względu na jej niesprawiedliwy rozkład. Podobne dzieje się w innych stronach ludo- wych. Jeżeli minister mówi o niemożliwości obciążenia marki za granicą, staje w sprzecz- ności z poglądem znakomitego znawcy prawa międzynarodowego i decydującego w tych sprawach doradcy ministerstwa spraw zagra- nicznych. (Mowa tu o drze Rundsteinie, Przep- sprawozdawcy).

P. Kowalczyk w imieniu PSL. podziela za- patrywanie p. Stańskiego. Mowca uważa wniosek Diamanda za nieodłączny od sprawy daniny. Jeżeli minister mówi o momencie psy- chologicznym zagranicą, mowca przedstawia mu moment psychologiczny wewnątrz kraju.

P. Rudziński (PSL. Wyzwolenie) solidary- zuje się z wywodami pp. Stańskiego i Ko- walczyka, radmieniając, że lud czuje się oszu- kany reformą rolną, którą uważa za pogrze- bany. Odrzucenie wniosku Diamanda wzmocni tak groźne podłoże dla warcholstwa, tylko uchwalenie wniosku Diamanda służyć może ja- ko broń przeciwko ciężkim zarzutom nierów- nomiernego obciążenia wszystkich.

P. Chałzński (NPR), nawiązując do słów p. Diamanda że niezależnie od losów jego wni- osku brać będzie dalszy udział w pracach ko- misyi, wzywa srocznictwa włościańskie aby w razie pozostania w mniejszości poddały się konieczności złożenia daniny.

P. Kolischer (KFK) dowodzi potrzeby wy- nalezienia drogi pośredniej wśród sprzecznych zdań srocznictw.

P. Wojaliński (NZL) jest za obciążeniem wszystkich majątków i to równomiernie ale niejdnorazowo. Przedewszystkiem należy ob- ciężać zyski wojenne.

P. Wierzbicki jako referent umuje prze- prowadzoną dyskusję i prosi o głosowanie za rządczymi wnio- skami: Komisya skarbo- wo-budżetowa przychyliła się do wywodów mi- nistra skarbu 1) aby kapitałów pieniężnych nie obciążać nazwca daniną pańsową 2) wzywa się ministra skarbu, ażeby w czasie jak rakoższym przedstawił Sjmowi wniosek dotyczące opodatkowania wzbogacenia wojen- nego i przedmiotów majątku niedotkniętego rzekomo daniną oraz jak na bardziej oszych i energicznych zarządzeń przeciwko handla- rzom walut obcych.

Wnioski te zostały w gło- sowaniu przyjęte.

gramu narodowo-demokratycznego stał się zgo- ła bezprzedmiotowy.

I co widzimy?

Widzimy coś zupełnie niespodziewanego i wręcz osobliwego. Ideologia niewoli, deolo- gia, będąca gorzkim wkwitem rozdarcia po- litycznego, będąca reakcją na system ekster- minacji i przymusowej asymilacji, ideolo-

gia, wyrosła w atmosferze niewoli i tylko z tego punktu widzenia zrozumiała i moral- nie usprawiedliwiona — ta ideologia, maś rozplynać się i zmieniać jak ży koszar w promieniach budującej się pańsowości pol- skiej, staje się coraz potężniejsza, coraz wię- szą zdobywa moc nad umysłami, coraz nie- podzielij rozszerza swe władztwo. Endecyja

to dzisiaj już nietylko stronniczo, które oficjalnie przyznaje się do programu narodowo-demokratycznego — lub jednego z wielu analogicznych, — ale i cała reszta stronnictw — chociaż niektóre z nich endecję zwalczają, — a zwolną, niestety i opinia powszechna.

Czy stulecia przeszło niewola naruszyła zdrowy pień, stos pańcziowy, duszę narodu polskiego? Czy mogłaby endecja w społeczeństwie zdrowym i wewnętrznie wyzwolonym osiągnąć wpływ tak przemożny?

Co to jest endecja i duch endecji? Jest to duch szowinizmu, wybijającego egoizmu narodowego, ciasnej wyłączeniści. Jest to duch walki, skierowany wyłącznie ku ekspansji materialnej. Ideologia, która egoizm podnosi na piedestał ideału. Rabindranath Tagore definiuje dzisiejszy nacjonalizm europejski jako „organizację narodu dla celu mechanicznego, mającego owoce władzy”. Tam jest endecja. Obcy naród jest dla niej wrogiem dzisiejszym lub jutrzejszym, a więc w każdym razie — wrogiem. Dla endecji polskiej są wszystkie narody wrogami Polski. Francuzi, Rumuni i Węgrzy — jeszcze nimi nie są. Jeden z najpopularniejszych dzienników polskich — formalnie zwalczający endecję, ale w istocie niemniej endecki od niej — drukuje codziennie na czole kroniki następujące hasło — niby jakieś wskazanie narodowe, szczerne i święte: „Bojkotujmy Czechów! Nie kupujmy towarów czeskich!”. Endecja myśli wyłącznie kategoriami egoizmu narodowego, przy czym naród nie jest dla niej organiczną częścią ludzkości, ale zachłannym fetyszem, dla którego najmilszą ofiarą jest oskarpowana głowa narodu — „wrogiem”. Nie umie dlatego endecja myśleć kategoriami — państwowymi. Państwo postrzega ona pojąć tylko jako narzędzie władzy narodu. Państwo, któreby obejmowało więcej narodów, a nie uciskało wszystkich z wyjątkiem jednego, jest dla niej czemś niezrozumiałym. Wedle niej naród może albo uciskać, albo być uciskany. Tertium non datur.

Ai chociaż byłoby wszystko — dajmy na to — w porządku. Jednej atoli rzeczy nie dostrzega endecja. I to rzeczy bardzo zasadniczej, rzeczy bodaj czy nie najważniejszej. Nie dostrzega ona — w swej ślepoty i w swym fanatycznym zaślepieniu, — że propaganda egoizmu narodowego nie tylko niemiłosiernie zatruwa duszę własnego narodu, ale podkopuje moralnie dusze — własnych jednostek. Tylko na szczytach da się pogodzić brutalny egoizm narodowy z wysokim poczuciem etyki indywidualnej. W szerokiej masie wyraża egoizm narodowy w prostej linii — egoizm jednostkowy. Komu to twierdzenie wyda się przesadnym, niech się tylko dobrze rozglądnie po społeczeństwie polskim. A rezultat? Egoizm narodowy, przyszczywszy moralnie podłoże jednostki, unicestwia sam siebie. Jednostka, nie wychowana w głębokim poszanowaniu absolutnego prawa i absolutnej sprawiedliwości, nie wychowana w czci dla ideału dobra w życiu świata, — traci też głęboki i do ofiar zdolny kontakt wewnętrzny z własnym narodem i własnym państwem. Endecja przekona się o tem raz całkiem namacalnie.

I oto mamy odpowiedź na nasze pytanie: Co zepsuło stosunek wewnętrzny żydostwa polskiego do narodu polskiego? Endecja.

Dr. W. Berkelhammer.

Grednie endeckie

czyli »Keren Hajesod« godzi w sanację finansów Polski.

Warszawa 27. października (tel. wł. — eg.) Narodowi demokraci odkryli nową intrygę żydowską. Narodziła się ta intryga w Karlsbadzie na XII. kongresie syjonistycznym i pod płaszczykiem »Keren Hajesod« godzi nie mniej nie więcej jeno w polskiego ministra skarbu p. Michalskiego i jego projekt daniny majątkowej. Musieli nie na żarty nastroszyć

się ppa Roman Dmowski i ksiądz Luosławski, kiedy uznali za konieczne poświęcenie tej sprawie artykułu wtop ego w dzisiejszym numerze »Gazety Warszawskiej«.

Q co kizie?

Kongres syjonistyczny w Karlsbadzie uchwalił dziesięć, która złożyć należy na rzecz »Keren Hajesod«. Z tej okazji wyrażono przekonanie, że organ iacja syjonistyczna otrzyma 10-tą część majątku narodowego żydostwa.

To naturalnie przerażło »Gazetę warszawską«.

Celem odwrócenia uwagi od zajetego w Sejmie stałowiska przez posłów endeckich p. Władysława Grabskiego oraz ks. Czetwertyńskiego w sprawie projektu min. Michalskiego »Gazeta Warszawska« podnosi głośny krzyk, że Żydzi godzą w sanację finansów Polski i w dalszym ciągu lamentuje »Gazeta Warszawska« jak następuje:

„Ściągnięcie tak znacznych fundusów obywateli naszego państwa i ogółem gmin żydowskich z fundusów na cele publiczne złożonych nie może być objęta i dla nas, zwłaszcza w chwili, gdy sami się ucieszyć mamy do jednorazowej daniny. Nie mogą nam być też objęte te środki przymusowe, jakie mają syjonści stosować wobec Żydów, którzy nie złożą dziesięciny. Chcielibyśmy też wiedzieć, czy akcja mająca na celu wywiezienie z kraju tak znacznych sum pieniędzy, uzyskała aprobatę rządu i czy ma on zamiar tolerować przymus, jakiego przymocem organizacja syjonistyczna ma zamiar do ogółu Żydów zastosować“.

Emnucyacje Żydów amerykańskich w sprawie »Keren Hajesod«.

Nowy Jork. Amerykańska organizacja rabinów opublikowała odezwę do Żydów Ameryki, nawołującą do składania deklaracji na rzecz »Keren Hajesod«. Odezwę tę podpisało przeszło 200 rabinów. W odezwie czytamy m. in. co następuje:

„Oczy całego żydowskiego narodu zwrócone są ku nam, Żydom Ameryki. Od Żydów Ameryki oczekują wydanej pomocy oraz nadzwyczajnych wysiłków celem położenia kamienia węgielnego pod budowę naszej siedziby narodowej w Palestynie“.

Podobną odezwę ogłosiły wszystkie organizacje żydowskie w Ameryce. »Morgen Journal« stwierdza, że jest to pierwszy wypadek w dziejach amerykańskiego żydostwa, że organizacje żydowskie rozmaitych odcieni zespółiły się na wspólnej platformie dla wspólnego celu.

G. v. Deeds wzywa Żydów amerykańskich do odbudowy Palestyny.

Nowy Jork. (Z. B. K.) Rabin Teitelbaum, który brał udział w delegacji wystawnej z ramienia amerykańskiej organizacji syjonistycznej do Palestyny, stwierdził w wywiadzie udzielonym sprawozdawcy Z. B. K., że konferencje odbyte z sir Herbertem Samuelem oraz gen. Deedsem przekonały delegację, że jedynym sposobem rozwiązania problemu syjonistycznego, to tylko gospodarcza odbudowa kraju.

Sir Herbert Samuel wyraził przekonanie, że jeśli Żydzi amerykańscy zamierzają uczestniczyć w odbudowie Palestyny, to muszą oni czempredzej wszcząć akcję budowy domów. Ten sposób lokowania kapitałów uważa Wysoki Komisarz za najkorzystniejszy, gdyż najpewniej przyniesie zadowalające rezultaty. Nie ma powodu — oświadczył Samuel — dla którego Żydzi amerykańscy mieli się odciągać od inwestowania kapitałów w przedsiębiorstwach palestyńskich, które mają te same widoki rozwoju, co przedsiębiorstwa w którymkolwiek bądź innym kraju.

Rabin Teitelbaum w dalszym ciągu oświadczył, że szczególnie gen. Deeds zarządził amerykańskim Żydom, iż za wiele mówili o konieczności pracy konstruktywnej w Pa-

lestynie a sami dotąd tak mało dla niej działali. M. in. oświadczył gen. Deeds, co następuje:

„Oburzają się na sir Herberta Samuela, że wstrzymał imigrację Żydów do Palestyny w chwili, gdy Żydzi jeszcze nie przygotowali pracy dla tej masy imigrantów, która czeka u wrót Palestyny. Wszak trzeba wiedzieć, że gdyby nie rząd angielski był zaincywował robot nad budową szos w kraju, ci nieliczni emigranci, którzy przybyli do Palestyny, byłiby skazani na bezrobocie, a co za tem idzie, na niedzę i głód. Podobny wypadek nie powinien mieć miejsca. Należy oświadczyć Żydom amerykańskim, że jedynie praca odbudowy ocali ich od wymaganiom chwili. Im więcej kapitałów wpłynie do kraju, tem liczniejsza rzesza imigrantów znajdzie pracę w kraju. Niech Żydzi tylko tyle stworzą możliwości pracy, ile imigrantów rząd wpuści do Palestyny. Rozpocząć potrzeba budowę.“

Współpraca »Board of Deputies« z organizacją syjonistyczną.

London (Z. B. K.) Na ostatnim posiedzeniu »Board of Deputies« wniósł rabin dr. Samuel Dajches następującą rezolucję:

W uwzględnieniu suraznego położenia żydostwa Europy Wschodniej oraz ograniczenia emigracji do wszystkich krajów, postanawia »Board of Deputies« współpracować z wszelkimi ową organizacją syjonistyczną w kierunku umożliwienia emigrantom żydowskim osiedlenia się w Palestynie.

Pierwsze z. branie doroczne »Rady gospodarczej dla Palestyny«.

London Dnia 13 brr. odbyło się pierwsze doroczne zebranie »Rady gospodarczej dla Palestyny« (Economic Council). W zastępstwie przewodniczącego Sir Alfreda Mond'a któremu czynności urzędowe przeszkodziły w uczestniczeniu w obradach, otworzył zebranie Sir Robert Cohen. Stwierdził on, że rząd angielski przyjął z radością wiadomość o utworzeniu i działalności »Economic Council«. Sir Mond jest zdania, że każdy Żyd angielski będzie uważał za swój obowiązek pomóc rządowi angielskiemu w realizacji szczerzego zadania, które rząd wziął na siebie wobec Żydów i całego świata, nie mając nic innego na oku jak tylko niesienie pomocy uciskającym. Przekonanie to podziela również prof. Weizmann.

Członkowie Rady gospodarczej są przekonani, że jedynym sposobem realizacji deklaracji Balfoura jest utworzenie w Palestynie instytucji i przedsiębiorstw, opartych na zdrowych podstawach gospodarczych, a więc wyzyskanie sił wodnych, budowa portów i domów mieszkalnych, urządzenie instytucji kredytowych, wprowadzenie systemów irygacyjnych, tworzenie przemysłu itd. Znaczące kapitały potrzebne do tych celów mogą być uzyskane tylko wówczas, gdy ofiarodawcy będą naprawdę przekonani o gospodarczej racjonalności tych instytucji.

W myśl uchwały powziętej na posiedzeniu konstytuującym »Econ. Council« w kierunku rozszerzenia Rady wzywa Sir Cohen obecnych do zyskania nowych członków dla Rady, przyczem stwierdza, że Rada stoi na wal na stanowisku współpracy z innymi organizacjami, przyczem dążyć będzie do skoordynowania wszystkich zadań na polu ekonomicznym. Wita z radością przesawie li or a i ac i syjonistycznej i »Idi«, którzy przyrzekli współpracę z »Radą Ekonomiczną« oraz apowiadają niektórych instytucji amerykańskich współdziałaniem z Radą.

Jeśli chodzi o program pracy, to stwierdził Sir Mond, że Palestyna potrzebuje przede wszystkim siły elektrycznej, oraz rozbudowy portów. Są to przedsiębiorstwa nietylko produktywnie w pełnym tego słowa znaczeniu, ale ważne dla ego, ponieważ dają zajęcie wielkiej ilości robotników i spotęgują dobrobyt kraju. Rada Ekonomiczna poświęci też wszystkie swe siły tym dwóm zadaniom. Ponadto celem

zrealizowania całego szeregu miejscowych zadań posiadała Rada założyć przedsiębiorstwo pod nazwą „Palestine Company” z funduszem zakładowym 200.000 f. sz., poświęcone sprawom importu i eksportu, budownictwa, handlu z Transjordanią itd.

Rząd palestyński jest zainteresowany w założeniu tego przedsiębiorstwa i oświadczył gotowość zawarcia kontraktu przekupującego przewoźnictwo transportu poczty, poczty i wojska do Transjordani. Zrzeczenie zamieścił też eksploatacy soli. „Ica” dostarczy połowy (a ten cel potrzebnych pierwszych funduszy w wysokości 40.000 f. sz.

W dyskusji zabrał m. i. głos James bar. Rotschild, który oświadczył, że w czasie jego pobytu w Palestynie zamierzał Sir. H. Samuel iż pragnąłby Żydów angielskich widzieć na czele pracy palestyńskiej.

Na interpelację H. Seligmana na wyjaśnić Sir Cohen, że „Economic Council” nawiązała kontakt z założoną w Ameryce „Radą Ekonomiczną”.

Wybory do Egzekutywy dały wyniki następujący: Sir Alfred Mond, Sir Stuart Samuel, Sir Robert Waly Cohen, Albert Belisch, James bar. Rotschild, Leonard L. Cohen, A. E. Awigdor, Goldschmidt (reprez. „Iki”) i Józef Cowen (zastępca organizacji syon.)

Polityka „psa zdechłego”.

Pariza (Pat.) Podczas dalszej dyskusji w Izbie deputowanych radykalny socjalista Herriot odczytał deklarację swego stronnictwa w sprawie rozbrojenia i oświadczył że we wszystkich państwach należałoby zosłać tylko minimum wojsk, gwarantujących bezpieczeństwo danego kraju na zewnątrz oraz spokój wewnętrzny. Następnie ponownie zabrał głos prezydent ministrów odpierając zarzuty p. Tardieu. P. Briand odpowiadając na zarzuty p. Tardieu przypomina cały szereg ustępstw, jakie Francja poczyniła w tym czasie kiedy Tardieu był członkiem rządu.

Dzisiaj natomiast — mówi Briand — gdy ja czynię ustępstwa jakie są niezbędne dla utrzymania zgody ze sprzymierzonymi, ten sam pan Tardieu nazywa moją politykę polityką „psa zdechłego”, gdy rząd francuski potrafił porzucić zobowiązania rządowi niemieckiemu, noszącemu się z myślą dymisji, nazywa się to polityką „psa zdechłego”, gdy rząd francuski zmusza Niemców do powolnej uległości, to ma to być polityką „psa zdechłego”, Duisburg, Ruhrort, Dueseldorf — to też, po-

lityka „psa zdechłego”, gdy rząd niemiecki na swój sposób interpretując pewne ustępy traktatu, uważa, że Reichswehr ma prawo przekroczenia granicy G. Śląska i gdy rząd francuski ostrzega, że przekroczenie przez Reichswehr granicy stanowić będzie casus belli, osiagając tym oświadczeniem Ameryki skutek i gdy wreszcie z powodzeniem utrzymuje zgodę ze sprzymierzonymi — to wszystko ma być polityką „psa zdechłego”. Oczywiście nie sposób zgodzić się na to.

W dalszym ciągu odpiera Briand zarzuty Tardieu, pozostając w związku z konferencją waszyngtońską, zaznaczając przytem, że na konferencji będą musiały być bronić interesy Francji. Tardieu — ciągnął dalej Briand — może być pewnym, że konferencja waszyngtońska nie stanie się dla Francji pułapką, przeciwnie Francja zawsze tylko w sposób bardzo umiarkowany robiła użytek ze swoich sił zbrojnych, które bądź co bądź stanowią dla niej duży ciężar. W dniu, w którym zorganizowanie pewnego nowego systemu zapewniłoby Francji bezpieczeństwo nie gołosłowne lecz istotne — Francja powitalaby z radością możliwość pewnego ulżenia sobie w przeniesieniu tego ciężaru. Bądźcie panowie pewni — ciągnął dalej Briand — że nie pozbedziemy się niczego bez uzyskania jakiejś przewagi w tej czy w innej formie, bądźcie panowie pewni, że wszędzie rosnącej należyte konieczność Francji podobnie jak wszystkim innym krajów, a liczenia się z wymaganiami bezpieczeństwa i suwerenności. Wreszcie Briand ponownie składa zapewnienie że uda się do Waszyngtonu nie łatwiej, jak po uzyskaniu votum zaufania ze strony znacznej większości Izby. Z pośród sześciu wniosków, odnoszących się do porządku dziennego — Briand przyjmuje wniosek dep. Manon przyjmujący do wiadomości oświadczenie rządu, wyrażający zaufanie do stanowczości rządu w jego zabiegach o utrzymanie zgody ze sprzymierzonymi i żądający kontynuowania dotychczasowej polityki obrony autorytetu Francji na zewnątrz, utrzymania pokoju na zewnątrz oraz spokoju wewnątrz kraju za pomocą polityki równocześnie republikańskiego. Zaając uchwalenia proponowanego porządku dziennego, rząd stawia kwestję zaufania. Pierwszą część wniosku dep. Manon Izba przyjęła 391 głosami przeciwko 156 głosom. Następnie w głosowaniu przez podniesienie rąk odrzucono wszelkie poprawki i dodatki do tego wniosku całość zaś wniosku przyjęto 338 głosami przeciwko 172 głosom.

—000—

Nareszcie.

Warszawa. (Ek.) »Prz. Wiecz.« donosi, że min. skarbu opracowuje projekt ustawy przewidującej karę 3 lat ciężkiego więzienia za zawodowe zajmowanie się niedozwoloną spekulacją walutami obcemi.

Niestety.

Warszawa. (Pat.) Na wczorajszym posiedzeniu, komisja prawnicza i aprowizacyjna przyjęła projekt ustawy zniesienia urzędu walki z lichwą i przykazania odno-nych agend władzom administracyjnym i sądowym.

Eks-król Karol w klasztorze.

Rzym. (Pat.) Teleg. Comp. Według »Tribuny«, straż nad Karolem po jego internowaniu ma być powierzona Włochom. Rząd węgierski będzie wypłacał Karolowi sponaż. Król Karol będzie miał zapewniony byt z dochodów posiadłości swojej żony.

Budapest. (Pat.) Węg. B. K. Król Karol i Zyta zostali dziś umieszczeni w klasztorze Benedyktynów w Tihany.

Strzegą go.

Budapest. (Pat.) Klasztor Tihany strzeżony jest ściśle przez łodzie motorowe i oddziały wojska. Z ramienia ministerstwa spraw zagranicznych udał się do klasztoru poseł Kranio, aby pertraktować w sprawie abdykacji.

Karola umieszczą na kanonierce angielskiej.

Pariza. (Pat.) Konferencja ambasadorów postanowiła że były Król Karol ma być umieszczony na kanonierce angielskiej znajdującej się obecnie w Budapeszcie, na której to kanonierce będzie w Gałczu czekał na decyzję państw sprzymierzonych w sprawie jego internowania. Następnie konferencja aprobowała protokół dotyczący układu weneckiego.

Czesi mobilizują dalej.

Pariza. (Pat.) Wied. B. K. Czeski prezydent ministrów Benesz oświadczył

„O „Śniegu” Przybyszewskiego.

Przybyszewski konstruował najpierw teorię, specjalną filozofię życia a potem przystosował do niej swoje utwory, przedewszystkiem dramatyczne. Nie życie zatem jest dla nich bezpośrednim punktem wyjścia, źródłem stawiania się, sprężyną akcji — lecz konstrukcja myślowa. Na tle tej konstrukcji jest każdy z dramatów autora „Dla szczęścia” ilustracją do pewnego łańcucha założeń i wyciągniętych z nich wniosków. Każdy z nich jest problematem ubranym w rary sceniczne, jest par excellence sztuką problemową. Przybyszewski był pierwszy w Polsce, który, idąc w ślady Maeterlinka głównie, podniósł dramat do tej wyższości, zrywając z słodkawo-kliwym romantyzmem (choć i on jest romantykiem!) swoich poprzedników czy rówieśników. Przybyszewskiemu nie wystarczyło kreślenie historycznych czy innych sytuacji z życia zewnętrznego, jego interesowała dusza ludzka, rajta piejsze jej głębie, podświadome jej sady, nieostrzegalne gołymi zmysłami drżenia. „U mnie — pisze — fiema zarwyc aj żadrej akcji, gdyż opisuję jedynie życie duszy. Wypadki zewnętrzne są tylko kulisami duszy — takimi kapeko pomalowanymi kulisami, jakie napo-kać można w teatrzykach amatorskich a prowincyi”. Mimo tej konstruktywności, która powodu e brak bezpośredniości działania, mimo to iż „danie iowosc zewnę z na, an slo a granicza się

do minimum, są utwory Przybyszewskiego pełne treści, odznaczają się powagą sytuacji, opierają się o konflikty, wynikające z istoty charakterów i rzeblące w życiu doczesnem przepianą drogę danej jednostki. Mają one wprawdzie coś z antycznych tragedii w sobie, w których nieublagane Fatum regulowało i wyrównywało nierówności życia, ale poza tem wieje z nich tchnienie przepastnego bytu, w którym jednostka ludzka zdana jest na łaskę i niełaskę niezbadanych sił, rządzących nią świadomie czy nieświadomie.

Dziwnym wydaje się zarzut, jaki często spotyka autora „Złotego runa”, że dramaty jego głoszą amoralność, są uświęceniem grzechu, zaprzeczeniem etyki. U żadnego bowiem może pisarza tej miary nie wdane na każdym prawie dziele, tak wyraźnie, tak konsekwentnie napis: za grzechem idzie kara, jak właśnie w dramatach Przybyszewskiego. Można powiedzieć, że stanowi on dogmat, myśl przewodnią, warunek trag d i we le pgi dów naszego autora. Którykolwiek z dramatów pierwszej epoki Przybyszewskiego weźmiemy pod uwagę, zauważymy przeprowadzając tę tezę, która stanowi w twórczości jego pierwszą i powy, charakterystyczny dla całego systemu jego etyki. Feldman bardzo słusznie zauważył, że Przybyszewski reprezentuje więcej, niż inny hebrajski typ moralność, będący przez swoją duchowość i etykę przeciwstawiając do h i l i k e g o t p u moralno-

ści, nacechowanej naturą, żywiołowością, życiem.

U niego czyn wypływa z grzechu i staje się dla osobnika karą. Nie wyzwala lecz niszczy, łamie. Nie podnosi, lecz ponża i pograża. A płytnie zawsze z jednego źródła, z wiecznej krynicy życia i śmierci — z miłości. Nie z tej w sentymencie i rozlewności objawiającej się lecz z tej, która w swojej prafornie porywa, unosi, druzgoce, ubezwładnia. Z niej płynie radość i szczęście, ból i cierpienie, w niej bezkres zachwyty i obłąki pieśń. Ona jest absolutem, z którym dusza w wiecznym uścisku zhać się pragnie, ale i grzechem pierwotnym, który jeno śmiercią się kończy. W poetyckiej ekstazie widzi ją autor jako pierwszy, gdy patrzy na dolę ludzką, widzi ją jako drugi. I oto jesteśmy przy problemie „Śniegu”.

„Śnieg” nie należy do najlepszych dramatów Przybyszewskiego. Nie jest nowością w jego twórczości. Powtarza się w nim schemat, ujęty szczęśliwiej i silniej w „Złotem runie” lub w „Dla szczęścia”. Nie jest nawet oryginalny. Bo, jak już krytyka słusznie podkreśliła, tworzy właściwie pendant do pierwszej części „Nieboskiej”, w której romantyka Krasifskiego święciła tryumfy stwarzając hr. Henryka, który porzuca żonę, gdy mu się zjawia mara kochałki, młodocianych jego snów i pragnień kusicielka i budzi-cielka. Na skrzydłach rozpalonych świeżo uczuć i niewypowiedzianych pożądań godą za

korespondentowi M tina, że aczkolwiek sprawa Karola została szybko załatwiona, rząd czesko-słowacki będzie dalej mobilizował. Rząd węgierski, zdaje się, chce być lojalnym, ale musi on dać dowody lojalności nie tylko częściowo, lecz całkowicie.

Wojska małej ententy wkroczą dziś do Węgier.

Wiedeń. (Pat.) „N. Wr. Tagblatt“ podaje, że wielkie mocarstwa chętnieby widziały łagodniejsze traktowanie Węgier: dotąd oświadczenia przedawców wielkich mocarstw w Pradze, Belgradzie i Bukareszcie poczynione w tym kierunku natrafiły na odmowę. Mobilizacja w Czechosłowacji i Jugosławii odbywa się w dalszym ciągu. Zdaje się, że mała ententa chce działać szybko, aby postawić mocarstwa wobec faktu dokonanego. Wkroczenia wojsk małej ententy na Węgry jak słyhać można się spodziewać w dniu dzisiejszym.

Nota koalicyi do Węgier.

Budapeszt. (Pat.) Tutejsi przedstawiciele mocarstw koalicyjnych wręczyli ministrowi spraw zagranicznych następującą notę konferencji ambasadorów: Mocarstwa koalicyjne zwracają uwagę rządowi węgierskiemu na decyzję konferencji ambasadorów z 2 kwietnia br. Alianci stwierdzają, że były władca obywateli powrócił na tron, na którym jednak jego obecność oznacza jak najgorsze skutki dla pokoju Europy Środkowej. Z tego powodu mocarstwa wzywają rząd węgierski, aby 1) proklamował niezwłocznie złożenie z tronu b. króla, 2) by zaprzężył się co do osoby b. króla, który musi opuścić ziemię węgierską pod warunkami jakie będą ustalone przez mocarstwa koalicyjne. Mocarstwa kładą nacisk na to, by już teraz oświadczyć, że jeżeli rząd węgierski nie odpowie warunkom, odrzucając wszelką odpowiedzialność za wniechanie się państw sąsiednich. Notę podpisali Castanetti, Hehler i Fouché.

Postulaty małej koalicyi.

Lublin. (Pat.) Jak donosi pismo „Juro“ ultimatum małej koalicyi wręczone rządowi węgierskiemu, zawiera następujące zadania: 1) ustawowe złożenie z tronu dynastji Habsburgów, 2) rozbrojenie pod kontrolą małej ententy, 3) zwrot kosztów wynikłych z po-

wodu zarządzeń wojskowych, wywołanych wypadkami węgierskimi, 4) dokładne w pełności wszystkich warunków traktatu w Trianonie, 5) wydalenie z Węgier wszystkich tych osób, które dopuściły się zdrady stanu. Ukaranie wszystkich tych, którzy współdziałali z wyprawą Karola. Testament wyznaczony dla odpowiedni na powyższe zadania jest bardzo krótki. Ultimatum zostało ułożone w porozumieniu z rządami czechosłowackim i rumuńskim.

Kumunia będzie mobilizowała.

Gratz. (Pat.) „Tagespost“ donosi z Belgradu: Wedle relacji z Bukaresztu gen. Averescu otrzyma polecenie p zwrowadzenia zupełnej mobilizacji piechoty i kawalerji.

Dr. Andrassy, Rakovszky i Dr. Gratz uwięzieni.

Budapeszt. (Pat.) Andrassy, Rakovszky i Gratz zostali pod eskortą wojskową sprowadzeni do Budapesztu, gdzie staną przed trybunałem sprawiedliwości.

Budapeszt. (Pat.) Prezydent ministrów Bethlen oświadczył wobec przedstawicieli prasy, że sprawy zamachu stanu sądzeni będą przez sądy zwyczajne.

Budapeszt. (Pat.) Wied. B. K. Jak podają dzienniki, mjr Ostenburg został odesłany pod silną straż do Budapesztu. Również aresztowani i inni oficerowie zostali od stank do więzienia Andrassy, Rakovszky i Gratz będą również odwiezieni do Budapesztu i oddani sądom karnemu.

Czesi dziękują Polsce.

Bordeaux. (Pat.) Prasa czeska omawiając sukces małej ententy wobec państw węgierskich, w rade uznaje rządowi polskiemu za jego stanowisko w tej sprawie.

Zamojski u Brianda.

Paryż. (Pat.) Wied. B. K. Briand przyjął wczoraj popołudniu posła polskiego Zamojskiego, który przybył aby zokomunikować mu, że rząd polski przyjął decyzję Rady ambasadorów w sprawie górnośląskiej, tudzież aby wyrazić podziękowanie rządowi polskiemu za poparcie, jakiego Francja udziela Polsce przy każdej sposobności.

idealne. Osoby Przybyszewskiego w „Śniegu“ łączą w sobie jedno i drugie, pora realnym ich życiem odlatują się nam mroki odwiecznych zagadek prabytu.

Jakkolwiek się będziemy zapatrywali z dzisiejszego punktu widzenia na dramaty Przybyszewskiego, jedno musimy przyznać, że przeżyła je ich siła fascynująca. To zasługa sztuki poety. Umiał władać nie tylko własnymi przeżyciami, tyle energii uczucia, uchwycić w nich tyle drżeń własnej duszy, że sugerują nas swoim nas rosem, przetyczają nas swoją atmosferą. Odwieczny kontrast między wolą natury w nas a prawem moralności poza nami, spłót pierwastków romantycznych i realistycznych w treści i formie, symbolika postaci pośrednia czy bezpośrednia (por. postać Njafki w „Śniegu“ jako uosobienia przeznaczenia czy przeciwności), skondensowanie akcyj wewnętrznej i zewnętrznej — to wszystko są składniki, które w dramatach Przybyszewskiego, charakterystycznych dla jego twórczości, odegrały w swoim czasie znaczącą rolę, nad którą daje dramat i teatr polski nie mogą i nie powinny przejść do porządku dziennego. Z tego punktu widzenia będzie sobonie przedstawione „Śniegu“, bolesną i mnisocnością lepszyc czasów, gdy na horyzoncie literackim pojawiały się nazwiska piarzy, którzy swoją twórczością ożywiali scenę polską.

M. Wienstock.

Wiadomości bieżące.

Warszawa 27. X. (tel. w. — eg.) Szef wydziału niem. min. spraw agr. wyraził postawę polskiemu w Berlinie p. Madeyskiemu ubolewanie z powodu niedzielnej demonstracji przed poselstwem polskiem.

Warszawa 27. X. (tel. w. — eg.) W łowieńskich kołach rząd. uważają podział G. Śląska za korzystny dla Kowna, gdyż komisja przy rokowaniach w sprawie Wilna nie będzie mogła uważać Polski za pokrzywdzoną, wobec czego nie może być mowy o rekompensacie w sprawie Wileńszczyzny.

Stan akcyj sanitárnej „Jointu“ w Galicyi wschodniej.

(Na podstawie informacji Wydziału sanitarnego.)

Lwów, 28. października. Po likwidacji akcyj charytatywnej ogłoszono „Joint“, iż przystępuje do zorganizowania konstruktywnej pomocy społecznej na polu odbudowy gospodarczej, opieki nad dziećmi i stosunków sanitarnych.

O akcyj odbudowy gospodarczej, którą niedawno poruszaliśmy na łamach „Chwili“ — na razie nic nie słyhać. Opieka nad dziećmi pod kierownictwem p. Abramowiczowej od dłuższego czasu prowadzi dość żywą akcję. Sprawa pomocy sanitarnej znajduje się w początkowym stadium a — jak z udzielonych naszym współpracownikowi przez dyrektora Wydziału sanitarnego p. Dr. Kohna, informacji wynika — na dobrej drodze.

Na czele akcyj sanitarnych stoi Komitet centralny, w skład którego wchodzi obok przedstawicieli lwowskich, reprezentanci dystryktów sanitarnych na prowincji. Komitet centralny prowadzi akcję w ściśle łączności z kierownictwem Wydziału sanitarnego „Jointu“, p. Drem Kohnem.

Z inicjatywy i przy wydatnem finansowem poparciu komisji sanitarnych przystąpiono do swołenia lzał i dla gruflczo-chorych dzieci w szpitalu żydowskim we Lwowie. Roboty są ukończone i wkrótce leżalnia oddana zostanie do użytku. Koszt wynosi około 6 milionów marek do czego żyd. gmina lwowska przyczyniła się kwotą i mil. mk.

W miejscach mijscowościach prowincjonalnych dokonano bądź adaptacji bądź zupełnej odbudowy zniszczonych lazni i szpitali żydowskich. I tak adaptowano szpitale w B odach i Tamopolu, zaplanując je zarazem w środki lecznicze i oparunkowe. Laznie odbudowano w Kopyczyńcach i Husiatynie oraz w Brodach i Tamopolu. Również w Przemyślu została laznia odnowiona.

W każdym wypadku pokrywa „Joint“ 70—80 proc. kosztów; resztę prono lokalna gmina, która staje się właścicielką obiektu, w zamian za co przyjmuje obowiązek utrzymania danej instytucji.

W przygotowaniu są plany dla całego szeregu miejscowości: W pierwszym rzędzie — jak zwykle — wchodzi w rachubę miejscowości, które same wykazują inicjatywę i energję w dopominaniu się o pomoc komisji sanitarnej.

Poradę zajmuje się komisja wysłaniem lekarzy do małych miasteczek, udzielając na ten cel subwydów w gotówce oraz w materiałach leczniczych. Plany na wielką skalę są dopiero zamierzone. I tak ma powstać sanatorium na 300 łóżek dla dzieci, raz szkoła dla pielęgniarok. Komisja sanitarna popiera też ruch sportowy żydowski i udzieliła już licznych subwydów towarzystwom gimnastycznym i sportowym.

Lwowska klub sportowy otrzymał pół miliona marek subwencji na oparowanie placu sporowego klubu „Halasch“.

Jak z informacji tych wynika, — czyni akcja sanitarna postępy

swoim artołem, podczas gdy żonę wybawia śmierć. To, co u Krasńskiego było zjawą i marą, uczuciem i tęsknotą — to u Przybyszewskiego w rzeczywiście obleka się kształty. To, co u autora „Niebosidej“ było tylko początkiem grzechu, to u twórcy „Matki“ jest samym grzechem, sprowadzającym katastrofę. To, co u tamtego jest proste, zwykle, nie sięga głębi, to u naszego pisarza różnicuje się i rozszepia. B. Ewe, którą Tadeusz kochał w młodości jako ucielesnienie swoich dążeń do wielkości, potęgi, piękna i czystości, przeciwstawia poeta Bronkę, późniejszą jego żonę, jako uosobienie spokojnej, słomkowej, słachetnej miłości. Z nią Tadeusz spędza czas krótki w zadowoleniu i przyjemnem szczęściu, w zapomnieniu dawnych burz i zapędów. Lecz gdy zjawia się nowa tamta, budzą się w nim wspomnienia przychyle i przywołuje w tkliwym ciepłym rodzinnym, jakom oczyszcza go żona, a wyrwawszy się z kryjówki ro palają na nowo dawny żar uczucia, w którym stapiają się oboje, bo bez siebie żyć nie mogą. A Bronka? Cóż z tego pozostaje jej jak śmierć, gdy nie może stać się szczęściem swą, którego pociąga urok spokojnej jej kobiecości? Kobieta — demon, kobieta — szczęście. Równy ich początek, równy ich koniec.

Czyżby to były symbole tylko? Tak i nie. Ponad życiem rzeczywistym, doczesnem leżąc wyższy byt. Dla niego to, co ziemskie, staje się wieczne, to, co rzeczywiste —

Dzień (i lątek) w sobotę i w niedzielę niedzwolnienie po raz ostatni!
CLOU SEZONU! PREMIERA! CLOU SEZONU!

ZA CESARZA (Czwarte przykazanie)

dramat sensacyjno-obyczajowy w 6 aktach, osnuty na tle stosunków za czasów zaboru austriackiego, ilustrowany zgrubny wpływem tychże na moralność.

«WANDA» (ul. 3-go Maja 11).

12743

«WARSZAWA» (pl. Akademicki 5).

Bandy Hejjasa rabują.

Wiedeń. Z Wiener Neustadt donoszą, że bandy osławionego Hejjasa narabowały na sklepy kupców żydowskich w Eisenstadt i doszczętnie je splądrowały. Przerazona ludność żydowska w panicznym strachu ucieka przed zbarami Hejjasa.

—□□—

Ekscesy antyżydowskie w Budapeszcie.

Budapeszt. (Pat). Mimo zaprowadzenia sądów doraźnych była w wtorek stolica Węgier widownią dziesiątek rabunków, które skierowane były przeciw przeciwnikom parlamentarnemu i politycznym systemu Horthyego. Żołnierze Horthyego, otrzymawszy sukurs z brygady członków towarzystwa „Odradających się Węgier” i uzbrojonych studentów, przeciągali przez cały dzień pryncypalnymi ulicami Budapesztu a w końcu wdarli się w dzielnicę zamieszkałą przez ludność żydowską. Przechodzili żydowskich do kłwie pobito, kawiarnie i restauracje, które frekwencjonowane przez Żydów, zamknięto. Nie obeszło się też przy tej sposobności bez rabunków. Policja była wobec ekscedujących żołnierzy bezsilna. Budynki, w których mieszczą się ubikacje klubu demokratów (partya Varszonyego) zdemolowano. Planowany napad na budynki giełdy został unicestwiony przez policję. Drukarnie, w których drukuje się „Az Est” i „Pesti Naplo”, zostały przez motloch zdemolowane. Przed parlamentem pobili ekscedenci kilku redaktorów dziennika „Pester Lloyd”.

Posiedzenie Tymcz. Rady miejskiej.

Podatek od towarów przywożonych do Lwowa. — Podwyżka myta drogowego i rogatkowego.

Lwów, d. 27. października.

Wiceprezesa dr. Chłamtacz, kierujący dziś obradami, w pierwszym posiedzeniu poświęcił na wspomnienie 100m. rocznicę Anonimu Markowiczowi b. radnemu miasta a potem r. Wereszkiński zaprosił ował członków i następców do komisji szacunkowej dla podatków i majątkowego z przeszłości z dniem 1. maja a według opinii od poprzedniego posiedzenia propozycji klubów. Wtóra o nadto na członków komisji dla badania obrotów w miastach Dworzaka i Mareckiego z następców dra J. Diamanda i Brodackiego.

Sprawę podatkową od towarów przywożonych do Lwowa referował dr. Schleicher.

W sprawie uchwalonego statutu, gmina uprawniona będzie po zatwierdzeniu statutu przez Władę Samorządową oraz Miasteczko two Spraw Wewnętrznych i porozumieniu z Magistratem Starbu do pobierania podatku od ładunków kolejowych przywożonych do Lwowa przez stacje kolejowe we Lwowie, lub stacje sąsiadujące się w niewiększej odległości niż 3 kilometry od granic miasta.

Podatek ten w wysokości a) od towarów należących do I klasy taryfy towarowej, zawarty w rozporządzeniu ministra kolei z dnia 6 września 1921 Nr. 78 S. N. P. — za każdy kilogram 100 kg. po 50 mk.

b) od towarów II klasy wyznaczonej taryfy po 40 mk.

c) od towarów III klasy 30 mk.

d) od towarów IV klasy 20 mk.

e) od towarów V klasy 10 mk.

Od przywożonych do Lwowa koni wynosi podatek po 40 mk. od sztuki.

Wolne od podatku będą: bydło rzeźne, mięso święte, solone, wędzone i marynowane, drób i zwierzęta, oset, ryż, cukier, mąka, ziemniaki i owoce strączkowe, krupy i kasza, chleb i wszelkie pieczywo, ciasta, pierniki i suchary, zboże, siano, jarzyny i warzywa, owoce, mleko, i smalec, olej i margaryna, mydło, ser, jaja, wosk, oleje i masła, drzewo opałowe miękkie i twarde, węgiel drzewny, kamień i koks, żwir i piasek.

Z kolei uchwalono zaciągnąć następujące pożyczki: na budowę kolektorów 20 milionów mk., na odbudowę folwarku w Malechowie 400 tysięcy mk., folwarku Bodarówka pół miliona mk., folwarku Boguski i Posatya i pół miliona mk.

Po referacie r. Teretkoczego uchwalono podwyższyć dorywczo taryfę myta drogowego i rogatkowego o 20 proc.

Na budowę leśniczówki w Brzuchowicach postanowiono zaciągnąć pożyczkę w kwocie 3 i pół miliona mk. oraz wyasygnować na ten cel materiały budowlane wartości 1 miliona marek.

W końcu oświadczyli się za udzieleniem koncesyj na apłki: mr. Scheinbachowi przy ul. Grodeckiej 130, mr. Mieczysławowi Freundowi przy ul. Kurkowej 13 i mr. Filipowi Barszowskiemu obok rogielki Czackowskiej.

Po załatwieniu kilku spraw mniejszej wagi zamknął wieprz dr. Chłamtacz posiedzenie jawne.

Z sali koncertowej.

Dymitr Smirnow.

Zapowiedź koncertu rosyjskiego tenora Smirnowa nęmała wywołać sensację w naszym mieście, gdyż ni bywałe wysokie ceny biletów (Mp 2000) i komunikaty głoszące, że w Warszawie mimo jeszcze wyższych cen koncertów jego odbyło się dziewięć, kazaly przypuszczać, że na estradzie stanie artysta-fenomen. Rzeczywiście jednak znowu raz przekonała nas, że upodobania publiczności warszawskiej i lwowskiej nie idą po tej samej linii, że to, co w stolicy wywołuje zachwyt u nas ośmaga zazwyczaj tylko mierny sukces, że Lwów żąda od artystów o wiele więcej niż Warszawa.

Dymitr Smirnow jest bez przeczenia wielkim artystą, lecz nie jest fenomenem i dlatego też doznała publiczność lwowska (nie rosyjska, która na sali przeważała) lekkiego rozczarowania. Zdziwila przed wszystkim barwa głosu, zbyt jasna i przypominająca raczej sopran niż tenor i lekkie zmęczenie głosu, z imponowała zaś sztuka, z jaką Smirnow głosem tym władał.

Twierdzą wprawdzie znawcy, że emisja głosu nie w wszystkim odpowiada surowym regułom szkoły, jest to jednak szczegół, dla szerokiej publiczności z pełną obojętnością, byłby artysta śpiewał w dzień.

A Smirnow śpiewał rzeczywiście ładnie i to, że publiczność nawet ta najbardziej krytyczna, musiała złożyć ręce do okasków.

W czym leży sztuka Smirnowa porównania słuchaczy, czy w wielkiej muzykalności jego, czy w sposobie frazowania i bajecznych piach, czy też może tylko w warunkach zewnętrznych-trudno orzec, faktem jednak jest, że o laskiwano go bardzo gorąco (wczm prym wodziły białe pałki), że Smirnow na bisie odśpiewał więcej utworów niż program za-

wierał i że po koncercie nikt nie wiedział dobrze, czy pozostawił śpiewaka, czy też tylko piękny, słodko uśmiechniętego się mężczyznę Alfred Plohn.

NADESŁANE

PODŁOTEK

Bonifratrów 2/II boczna Hofmana poleca konfekeję dla panienek i dzieci bieliznę fartuszki i t.p. w wielkim wyborze i przednim gatunku. Świeże eleganckie modele. 12725

B. Asystent I. kliniki lekarskiej w Wiedniu

Dr. L. Pfau

powrócił i ord. w chorobach wewnętrznych
Piekar k 7. 12721

Dentysta Dr. Alfred FRIED

ord od godz. 9—1 i 3—6 Mikołaja 20. I. p. 12147

Zakład dentystyczno-techniczny

Z. WEINREBA

Lwów, ul. Kollataja 8, I. p.

Zanim si wiec... trumnę nieodżałowanego kochanego kuzyna Lolusia s.ładają tą drogą Mp. 8000 — na rzecz Ochronki żyd. im. Melzerowej 12736
Nina i Giza Fried i Izi, Munio, Nels i Henio Fuhs

KRONIKA.

Repertuar teatru Miejskiego

W piątek 28. października o godz. 7.30 „Madame Butterfly” opera w 4 aktach Pucciniego.

W sobotę 29. października o godz. 3.30 pop. „Miód kasztelański” komedia w 3 aktach Kraszewskiego, przedstawienie dla młodzieży s.kolnej staraniem „Komitetu rozrywki dla młodzieży.”

W sobotę 29 października o godz. 7.30 uroczysty wieczór ku uczczeniu 30 lecia prac literackiej St. Przybyszewskiego „Śnieg” dramat w 4 aktach Przybyszewskiego. Poprzedzi prelekcja prof. Geszwinda.

Repertuar Teatru Małego.

W piątek 28. października o godz. 7.30 „Roztwór prof. Pytla”, groteska w 3 aktach B. Winawera.

Repertuar Teatru Nowości.

W piątek 28. października o godz. 7.30 „Hrabianka fox trotta” operetka w 3 aktach (zamiast „Róża Stambułu”).

Repertuar Bagateli.

Gościnne występy Z. Zbierzchowskiej, J. zefa Urstelnia (Pikusia), M. Rentzena M. Windhima i i. 1) Dział koncertowy 2) J. k. Kryształ 3) Sledztwo. Początek 6 godz. 8 wiecz.

— Repertuar Teatru lit-art. „Ule” ul. Ossolińskich 10. Część koncertowa z udziałem Pp. Bronowskiego, Mirskiego, Niskowskiej, Wiklińskiego i innych. Ponadto „Mam i past” sceniczny Hemara wykona Hanka Ordonówna. „Wizyta” pióra W. Raorta, odtworzy S. Michalowski oraz jedno-aktowa operetka „Manewry wiosenne”

— Koncert D. Jarosawskiego, śpiewaka opery kijowski. Łasaw m. współudziałem p. Natalii Kieciński odbędzie się w niedzielę dnia 30. b. m. o godz. 8 wiecz. w sali Instytutu technologicznego przy ul. Boulearda 5. Całkowity dochód przeznaczony na Bursę rękodzielniczą im. Dekerta.

Bilety do nabycia w Instytucie Technicznym między 9 a 22. 12710

— **Wzorowa komisja Keren Hajesod** w Bjarael. Komisja Z. F. N. w Stanisławowie wybiła się dzięki nieustraszonej pracy tow. S. Hübler na pierwszy plan. W wrześniu b. r. dochód tej komisji wynosi 141,555 mp. z czego na puszkę przypada kwota 21,449 mp. Liczba samoopodatkowanych wzrosła do 1600; bardzo wielu podatników uiszcza po 200 mp. miesięcznie.

Opółem wpłynęło w Stanisławowie od stycznia b. r. na rzecz Z. F. N. 768,478 mp. A te rezultaty nie zadowalają tamtejszej komisji Z. F. N. Pragnąc uzyskać rekord co do cyfry, dochodów zwraca się komisja Z. F. N. do wszystkich posiadaczy akcji banku kolonialnego, Anglo-palestyńskiego, Palestine Development Compagny itp. z prośbą, aby złożyli kupony tych akcji na rzecz Z. F. N. Stanisławowska komisja Z. F. N. wykazała, co potrafi działać ruchliwa i sumienna praca kilku jednostek.

— **Sukces skłóci »Keren Hajesod« w Ameryce.** Z okazji żydowskich świąt w synagogach Stanów Zjednoczonych opublikowano odezwę, nawołującą o składania ofiar na rzecz »Keren Hajesod«. Akcja świąteczna uwieńczona została nieoczekiwanie pomyślnym wynikiem. Zebrano około 1/2 miliona dolarów. W samym Nowym-Jorku wedle dorywczo zestawionych danych zebrano tylko w »Rosz Haszanah« ponad 120 tysięcy dolarów. (Z. B. K.)

— **Ukarani kupcy.** Urząd walki z lichwą ukarał ostatnio cały szereg kupców lwowskich dotkliwymi grzywnami za nieoznaczanie cen towarów. Pośród innych ukarano kupca J. Grubera grzywną w wysokości 20,000 mk. lub 20 dniowym aresztem oraz Różę Fliesserową, właścicielkę restauracji przy ul. Jagiellońskiej 11, grzywną 20 tys. marek lub 14 dniowym aresztem.

— **Posiedzenie budżetowe Tymczasowej Rady miejskiej,** które miało się odbyć dziś wieczorem zostało odroczone do przyszłego tygodnia.

— **Opłata od pakunków podręcznych w tramwaju.** Komisja elektryczna opracowała z polecenia Rady miejskiej regulamin w sprawie pakunków podręcznych, które osoby jadące kolją elektryczną mogą z sobą przewozić, o ile to nie przeszkadza innym jadącym. Za pakunek podręczny dopłacać będzie jadący cenę biletu bez przesiadania, czyli obecnie 30 mk. Większych przedmiotów przewozić nie wolno natomiast torebki i pakety drobnych rozmiarów będą jak dotychczas wolne od opłaty.

— **Zgon astronoma Leopolda Schulhofa.** W tych dniach zmarł w Paryżu w 73 roku życia astronom Leopold Schulhof. Zmarły, z pochodzenia węgierski Żyd, zajmował się nie tylko badaniami astronomicznymi, ale także wiedzą żydowską. W sprawie żydowskiej pozostawał zmarły w ścisłym kontakcie listowym z zmarłym niedawno starszym rabinem budapeszteńskim Drem Samuelem Kohnem oraz profesorem uniwersytetu Juliuszem Donathem. Swoje studia astronomiczne rozpoczął Schulhof pod kierownictwem astronomów wiedeńskich Litrowa i Weissa. Pierwszą jego pracą w dziedzinie astronomii były obliczenia o drogach komet. Głośne imię zdobył sobie zmarły przez odkrycie nowych ciał niebieskich, które nazwał »protogenae«. Po odkryciu »Protogenów« powołały go do obserwatorium astronomicznego w Paryżu. Wynikiem jego działalności w instytucie astronomicznym w Paryżu było odkrycie trzech nowych planet, t. j. Caji, Camilli i Libera. Zmarłego, który był członkiem węgierskiej

akademii umiejętności oraz kawalerem francuskiej legii honorowej, odznaczyła także kilkakrotnie francuska akademia umiejętności. W spuściznie naukowej Schulhofa znajduje się nieukończony dzieło epokowe o ruchu gwiazd starych. Krótko przed śmiercią wyraził zmarły życzenie, że chciałby jeszcze żyć dwa lata, by ukończyć dzieło, nad którym pracował z wyjątkiem 8 lat.

— **Dawno aresztowania wśród Uratników.** W mieszkaniu dra Stefana Barana przeprowadzono rewizję, po zem. dra Barana i jego współlokatora dra Korczyńskiego odsławiono na policję. Tegoż samego dnia przeprowadziły organa policyjne ponowną rewizję w mieszkaniu aresztowanego dra Fedaka jak i u jego sąsiadów. Rewizja nie dostarczyła pozytywnego rezultatu. Ponadto przeprowadzono rewizję w zabudowaniach na górze św. Jura.

— **W sprawie aresztowanych adwokatów ukraińskich** interweniował onegdaj z ramienia Izby adwokackiej adwokat Dr. Zeterbaum u prezydenta lwowskiego sądu karnego. Dr. Zeterbaum poruszył sprawę aresztowania w sądzie adwokata Hankiewicza jakoteż sprawę aresztowania adwokata Fedaka. Prezydent Hawel przyrzekł rozpatrzyć obie te sprawy.

— **Wykład Dra Bogotyńskiego.** Co to jest brude dla nauczycielstwa szkół średnich i powszechnych odbędzie się w piątek 28. b. m. w sali Miejskiego Muzeum przemysłowego o godz. 7-mej wiecz.

— **Ministerstwo skarbu komunikuje** że od dnia 29. bm. głosowanie 4 proc. premii pożyczki państwowej odbywać się będzie w lokalu przy ulicy Długiej 42 II. piętro pokój numer 8 — w soboty o godz. 1 popołudniu.

— **Izydora Duncan pragnie tańczyć dla ludu.** W związku z zmianami bolszewickiego systemu w Rosji i sowieckiej zostało w ostatnich czasach zniesione prawo bezpłatnego wstępu do teatrów rosyjskich. To zarządzenie — jak donosi komisarz dla wykształcenia ludowego i teatru Lunaczarski — wywołało wielkie niezadowolenie u słynnej tancerki Izydory Duncan która przybyła do Rosji z szerokim planem reform i pragnęła tysiącom dzieci udzielać nauki tańca. Niezadowoleniu swemu daje Izydora Duncan wyraz w ten sposób, że wzbrania się występować publicznie. Mimo przedstawień, że gospodarze położenia Rosji nie pozwalają na urządzanie gratisowych przedstawień, oświadczyła Izydora Duncan, że zbyt wiele razy tańczyła przed burżuazją a teraz pragnie popisać się swoją sztuką choreograficzną przed ludem, nie pobierając za to żadnego wynagrodzenia.

— **Pensje urzędników w Rosji.** W C. I. K. postawiono wprowadzić taryfę płac pracowników państwowych. Pensje ich wynosić mają od 450 tysięcy do 2250000 rubli sowieckich miesięcznie. Przewidzianych jest 17 kategorii pracowników. W odnośnym dekreście rząd sowiecki zaznacza iż na razie niemożna zabezpieczyć wszystkim pracownikom minimum egzystencji.

— **Lwów w nocy.** Do sklepu korzennego Lei Tober (ul. Gródecka 22) dostał się ubiegłej nocy jakiś włamywacz i skradł towary korzenne łącznej wartości 20,000 mk.

— **Nieszczęśliwe wypadki.** Z pociągu na dworcu głównym wypadł szeregowiec Mordko Horn i odniósł kontuzję na całym ciele. Pierwszej pomocy udzielił mu dzielny i niebezpieczliwego wypadku gotowiec ratunkowy.

● Na polach Sknitowa znaleźli przechodnie 19 letnią Genię Schemer pochodzącą z Lwowa w stanie nieprzytomnym

Dziewczynę odwieziono do szpitala państwowego w Lwowie, gdzie stwierdzono u niej zatrucie naftaliną.

— **Dobry gość.** Do warsztatu Józefa Kosika majstra krawieckiego przy ul. Zimorowicza 1. 3. zgłosiło się wczoraj w porze południowej dwóch mężczyzn dla zamówienia palta. Kosik na chwilę opuścił lokal, by u sąsiada wypożyczyć próbki. Z nieobecności właściciela skorzystali goście i skradli futro z skór tchórza wartości 800,000 mk. Po sprawcach wszelki ślad zginął.

— **Kura w gonu sypialnego.** Kraków—Lublin został skonfiskowany z powodu małej frekwencji.

— **Warszawskie Koło kupców hurtownych** galeji włókienniczej przy stowarzyszeniu kupców polskich opracowało hurtowny cennik towarów białych, które mają obowiązywać w handlu detalicznym tej branży. Cennik dzieli się na trzy działy: uwzględniono w nim wyroby krajowe i zagraniczne. Cennik ten nabywać mogą w stowarzyszeniu kupców polskich i w centrali związku kupców tylko kupcy posiadający patenty. Sfery handlowe przywiązują do tej akcji wielką wagę. (Pat.)

— **Warszawskie stowarzyszenie właścicieli zakładów restauracyjnych** uchwalilo zamykać restauracje w dni przedświąteczne i sobotę o 5 ej w niedzielę i święta przez cały dzień. (EE.)

— **Co zdziałali Żydzi Ameryki dla swoich braci w Europie.** Jak z wykazów ogłoszonych w nowoorskiej prasie wynika przekazali Żydzi Ameryki swoim krewnym w Europie w ostatnim roku kwotę dobiegającą 100 milionów dolarów. Przeważną część tej kwoty przypada na Polskę i Rosję. (Z. B. K.)

— **Nowy poseł żydowski w targibie.** W miejsce zmarłego posła Friedmanna wybrano do kowieńskiej taryby dyrektora żydowskiego banku ludowego w Poniewieżu p. H. Landaua. (Z. B. K.)

— **Walne zebranie członków Sekcji choralnej Z. T. M. z porządkiem dziennym »Wybory«** odbędzie się w sobotę 29 października 1921 o g. 6 wiecz. Wszystkich członków prosi się o punktualne jawienie się. 12737

— **W sobotę 29. bm. o godzinie 4-tej pop.** wygłosi w sali Żydowskiego Komitetu Ratunkowego p. Leon Masch, delegat centralnego argentyńskiego Komitetu pomocy w Buenos Ayres wykład o warunkach i możliwościach emigracji do Argentyny.

— **»Besty step«.** Z interesowatymi losami bohaterki Wirginii i Wintroppe, które w II seryi dramatu »As Karos«, wyświetlanego w Koperniku i Marysience dochoziło już do szczytu, potęguje się tu w takim stopniu, że przebiegające przez ekran sceny śledzi się z zapartym oddechem. Chwilą wieszania Wintroppe, pościg bandytów wywołujący podziw dla dzielności i zręczności bohaterów dramatu; podziemne groty z dzikimi zwierzętami, pełne szczątków ciał udźwigniętych, wśród których walają się kości ojca Wirginii; wspinająca w skałach Wirginia z lwami, niezwykle pomysły bandytów wywołujących swoje wszystkie umysłowe i fizyczne siły dla osiągnięcia zbrodniczych celów, losy odnalezionej w ciekawy sposób platyny — stanowią tylko niektóre momenty tej seryi dramatu nie mającego zdaje się pod względem doskonałości sztuki kinematograficznej równego sobie. Najlepszym dowodem uznania dla tego arcydzieła filmowego są csażące się przy kasach obu kinoteatrów tłumy publiczności.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 27 października 1921.
Chodorów 4025—4000. Oikos 5700—6000—5950—5975. Parowozy 1650. Ber in 2700. Nafta 2800—2250. Wiedeń 108—106. Bank hipoteczny 1025.

Poza giełdą w walutach i dewizach tendencja zniżkowa.

Płacono: Dolary amer. 4100, marki niemieckie 2650, leje rum. 3000, korony czeskie 4300.

Kursa Giełdy lwowskiej

z dnia 27 października 1921.

Akcje na skutek (łącznie z kuponem bieżącym). (Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda).

Bank akcyjny związkowy 280—4430		otiar. zadano
II i VI emisji	580	—
Bank dyskontowy we Lwowie 250—0	800	—
Bank handl. w Poznaniu 1000—200	3600	—
Bank hip. akcyjny 280—30	100	1050
Bank hip. zemel. 280—23	420	—
Bank Małopolski 280—75	675	—
Bank powszechny kred. 140—7	450	—
Bank przemysłowy 280—28	650	—
Bank ziemsk. kred. 280—35	650	—
Akcje Tow. handl. i przem.		
Browary lwowskie 500—100	3000	—
Tow. Chodorów 140—0	3950	4100
Tow. ska Karpat 140—42	2500	—
«Cmielów» fabryka porcelany 1000—	4900	—
Fabr. Cementu «Portland Szcza-kowa» 140—23	—	—
Tow. akc. «Galicya» 490—300	18000	—
Tow. Galata 140—2250	3500	—
Tow. Górka 140—1540	10700	—
«Oikos» Zakłady przem. drzew-nego 1000—0	5600	6050
Warszawska Skł. akc. budowy «Pa-rowszów» 500—0	1625	1675
«Patria» fabryka papierosów 1000—300	5200	—
«Pezet» Pow. Zakłady budowlan-e 500—00	1225	—
Pocisk Zakłady amunic. 350—00	1250	—
Polski Glob 500—100	1200	—
Polska Nafta 500—75	200	2350
Polsk. Tow. handl. 140—21	1050	—
Tow. Rakzawa 140—56	5000	—
Zakł. el. Siersza, wst. em. 140—560	2000	—
Gal. Zakł. gór. Siersza 140—0	11000	—
Tow. Zieloniewski 140—42	7800	—
Zegluga Polska 140—28	500	—

Rubla carska po 100 rb.	500	600
„ „ po 500 rb.	200	250
„ „ drobne	—	—
Rubla dumskie (po 1333)	50	70
„ „ (po 250)	50	50
Ruble dumskie kierenki (po 40 i 20)	—	—
Karbowane (po 1333)	5	5
Grzywny (po 633 i wyżej)	6	10
1 frank franc.	275	305
1 Frank szwał.	740	780
1 £ Sterling	1500	1600
1 Dollar ameryk.	3950	4250
1 Dollar kanadyjski	3200	3500
Marki niem. (po 1000)	2500	2900
„ „ po 100	2400	2800
„ „ drobne	2300	2700
Lej rumuński (500)	2700	3000
Lej rumuński drobne	2600	3200
Liry włoskie	130	150
Czeskie korony	4000	4600
Korony austr. niem. stemplowane	—95	110

Dewizy	
Wypłata na Londyn	15250—16250
„ na Paryż	275—315
„ na Zurych	740—780
„ na Praga	4200—4800
„ na Wiedeń	10000—11500
„ na Berlin	26000—30000
„ na Nowy Jork	39000—42000
„ na Medyolan	140—160
„ na Bukareszt	2800—3400
Kata bankowa	
Stopa eskontowa P. K. K. P.	7%

Kursa Giełdy Krakowskiej.

Kraków, 27. października 1921.

P. T. H I—III. 900—1000, Impex 850 400, Polski Glob 1000—1200, Zegluga Polska 450—500, Zieloniewski 8500 9000, Parowozy 1500—1600, Trzebinia fabryka maszyn I—III. 4100—4400, Lemiesz 8000 10000, Automotor 1800—2000 Polska Nafta 2200—2400, Siersza el. 2500—3000 Oikos 0000—0000, Pezet 1800 1500, Trzebinia tłuszcz. 5000—5400, Krakus 4000—4200, Cmielów 0000—0000 Górka 10800 11000, Siersza 11200—11800

T. P. G 7000—7500, Chodorów 4200 4600. Pocisk 1000—1200.

Dolary ameryk. 3700—4000, marki niem. 2800—2800, korony austr. 0 90—110 kor. cz. chosł. 4000—4500, franki fr. 270, 800, dolary kanad. 0000—0000, franki szwajc. 000—000, franki belgijskie 000—000, funty szterł. 00000—00000, korony węg. 000—000, lei rum. 0000—0000, kor. szwedzkie 000—000, liry włoskie 000—000, kor. duńskie 000—000, kor. norweskie 000—000, m. fińskie 0000—0000, flor. holenderskie 0000—0000,

Kursa giełdy warszawskiej.

Warszawa. (Pat.) Dł. walut zagranicznych i dewiz panowała na dzisiejszym zebraniu giełdowym tendencja wybitnie zniżkowa.

Dolary amer. 4100—4025, Belgia 29000, Berlin 2550—2475, Londyn 15650 15675—15800, Paryż 29500—29250, Praga 4300—4250, Wiedeń 10250—9250, Nafta 2525.

Kurs dewiz.

Zurych. (Pat.) Kursa początkowe dewiz z dnia 27 b. m. Berlin 332, Praga 565, Nowy Jork 590. Austr. noty kor. stempl. 018, Budapeszt 075, Bukareszt 380, Wiedeń 027, Medyolan 217, Zagrzeb 185, Warszawa 013, Paryż 4025, Londyn 2172.

Zurych. (Pat.) Kursa końcowe dewiz z 27. bm. Berlin 325, N. Jork 5000, Paryż 4010, Bruksela 3930, Sztokholm 12700, Madryt 7325, austr. korony stemplowane 018 Budapeszt 072, Bukareszt 380, Wiedeń 027, Holandia 18725, Londyn 2160, Medyolan 2160, Kopenhaga 1060, Chrystiania 7700, Buenos Aires 17500, Warszawa 012, Praga 565, Zagrzeb 185.

Baissa na rynku wileńskim.

Wilno. (EE) Towary sprowadzane z Niemiec tanieją z powodu spadku marki niem. Baissa ogarnęła i tekstylia. Działalność banków litewskich, obniżających kurs marki pol. została złamana, należy oczekiwać więc dalszej zniżki cen.

NADEŚLANE.

JÓZEF SEEMANN
HELA SCHLEIFER

Lwów, zaręczeni w październiku 1921. 12718

Sala Rothenberg — Chiel Lorenz
Brody Wolica Komarowa

zaręczeni w październiku 1921 12716

Z okazji zaręczyn p. Anny Piepesówny z p. Manheimem zasyła serdeczne gratulacje Reichówna. 12788

Wielę pomyślności i zadowolenia do zaręczyn kuzynki Klary z p. Salomonem Rubinfeldem życzy Reichówna. 12784

Jasnej przyszłości i dużo szczęścia z okazji zaręczyn p. Anny Piepesówny życzą Getreuowia. 12785

Je. hidah G. lderberg, stud. phil.
Natan Meller, stud. med.

Stryl — zaręczeni w październiku 1921. 12732

DROBNE OGŁOSZENIA

WOLNE POSADY.

Poszukuję instruktora dla ucznia z 5 kl. gmn. II i uczeni z 4 kl. gmn. ewangelickiego. Zgłoszenia Skład obuwia Jagiellońska 15. 12681

KORRESPONDENCYE.

Smotny ma 2 listy w Administracji i ou Henryki Tarlię 12726

POMOC LEKARSKA.

Dr. Ignacy Löwenheck

ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych
ZIELONA 17 — ROG JASNEJ. 11699

Dr. S. MOLDAU

wrócił i ord. w chorob. Brajerowska 1. 5 od
kobieć. 12580 2-4

OKULISKA

Dr. EPSTEIN-BRILLOWA

ASNYKA 6 — od 3-5. 12510

NAUKA I WYCHOWANIE.

Abiurent gimnazjum udzieli lekcji języka francuzkiego i niemieckiego. Zgłoszenia pod »Do-brze« do Adm. 1:696

Kurs roczny do matury klasycznej rozpocznie się 2. listopada. Prof. Strycharski, Zdrowie 8 12700

Poszukuje się dla 9-letniego chłopca, nauczyciela dla nauki hebrajskiego i niemieckiego. Zgłoszenia między 12—1 godz. w południe. J. Lewin, Re tana 7. 12719

ROŻNE.

Glunazyaliści, którym się nie poszczęściło w nauce, zrobią karierę wstępując na praktykę do księgarni Rubina, Batorego 4. 12961

Edując 2 wozy meblowe do Wiednia i przyjmując zgłoszenia transportu, urządzeń mieszkalnych, jakoteż towarów. Biuro spedycyjne Stern, Jagiellońska 11 a. 12711

MAŁŻEŃSTWA.

Panna lat 25, miłej powierzchowności, z akademickim wykształceniem, posiadająca udział w solidnym przedsiębiorstwie przemysłowym i nieruchomości, pragnie poznać młodego człowieka z akademickim wykształceniem, sympatycznej powierzchowności, materialnie niezależnego, w wieku do lat 35. — Oferty z podaniem nazwiska, ewentualnie z fotografią proszę składać w Administracji »Chwilie« pod »Odrodzenie« Dyskrecja zapewniona 12707

Młody człowiek lat 32 i inteligentny, sympatycznej powierzchowności, posiadający własne przedsiębiorstwo handlowe, pragnie poznać w celu matrymonialnym inteligentną pannę w wieku do lat 25, z dobrego domu, miłej powierzchowności i dobrego charakteru. Posag pożądaný, ale niekonieczny. Oferty z podaniem nazwiska i o ile możliwe z fotografią, proszę składać w Administracji »Chwilie« pod »Różowa przyszłość«. Dyskrecja pod słowem honoru zapewniona. 12708

Przystojna i inteligentna brunetka, lat 25, na dobrej posiadzie (mały posag i urządzone dwa pokoje z kuchnią) poszukuje tą drogą odpowiedniej znajomości w celu matrymonialnym. Zgłoszenia pod »Przypadek« Biuro dzienników Buchstaba. 12729

KUPNO-SPRZEDAŻ.

Sprzedam urządzenie sklepowe i restauracyjne Filip Tannenbaum, Lwów, Jakóba Hermana 7. 12635

Wertheima kasę, prawdziwą, trójkę, sprzedam okazjynie. Dołkowski, Zimorowicza 6. 12717

Synialnię przedwojenną, kredens sprzedam, Wiadomość: Zamarstynowska 25 u gospodarza od 3—5. 12722

Motor ropny 15 konny, zaraz sprzeda okazjynie »Ubus«, Lwów, Ossolińskich 6. 12711

Tro damskie — wierzch ren fery, spód płimowe ce, kołnier białe lisy — bardzo mało używana tania do sprzedania Sadownicka 14, I. piętro na prawo. 12742

MIESZKANIA, SKLEPY I LOKALE.

Zamienię mieszkanie z 4 pokoi, kuchni, z komfortem we Wiedniu, blisko opery, na takie same lub większe we Lwowie. Wiadomość biuro ogłoszeń, Menkesa, Batorego 32. 12682

Dwa pokoje w śródmieściu ewentualnie z urządzeniem biurowym przez Spółkę Akcyjną poszukiwane. Zgłoszenia pod »Wynagrodzenie« do Administracji 12727

Akademik przyjmie lekcje za pokój Asnyka 6, dozorca wskaże. 12729

Duży lokal frontowy w suterynach na fabrykę do wynajęcia ewentualnie do spółki. Wiadomość: atarska 2, II. piętro od 1—3. 12715

POSAD POSZUKUJA.

Dwie zdolne służ. f. l. poszukują lekcyi albo korepetycyi. Specyalność: matematyka. Władność pod S. L. w Administracyi »Chwila«. 12627

AKADEMIA - etap do apteki na praktykę, Zgłoszenia pod »Eu-ros» Administracya. 12481

Starzy rutynowany koncypiant, poszukuje posady od 1-go listopada. Zgłoszenia Bodian u Dra Bergera - Grzymalów. 12692

Student medycyny poszukuje lekcyi za skromnym wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Pascha, Gródeczka. 12694

Artysta gimn. mający rok akademii eksportowej poszukuje zajęcia w biurze pod »Akademik«. 1269

Technik III roku poszukuje zajęcia kilkunastu godzinowego u inżyniera budowlanego lub lekcyi z niemieckiego gimnazjum. Zgłoszenia »Sunienny» Administracya. 1272

Młoda osoba poszukuje zajęcia przy gospodarstwie domowym przy lepszej rodzinie Krakowska 6, Neuweid. 12738

Absolwent gimn. poszukuje zycia najchętniej jako praktykant biurowy. Zgłoszenia w Adm. pod »Skromny». 12712

Absolwent szkoły handlowej z dwuletnią praktyką biurową, poszukuje odpowiedniej posady zgłoszenia pod »Dwuletnia praktyka» do Administracyi »Chwila«. 12713

Ogłoszenia.

Sypialnie, jadalnie, urzędnia biurowe i kuchenne, meble gięte, żelazne i tapicerowane poleca najtaniej Magazyn mebli STEIL i Ska « « « Lwów, ul. Kazimierowska 28. 12780

Materje meblowe drelichy, przetyny, kapy, portjery itp. poleca po cenach bardzo przystępnych E. ORNBIT, Lwów, Bajerowa 4, Hurtownie i detalicznie.

Za Brylanty, Złoto, SREBRO, DYAMENTY, PLATYNĘ.
PLACI NAJWYŻSZE CENY
Zegarmistrz S. ALTHOLZ, Lwów, Pasaż Hausman 5
wchód przez ulicę Sykstuski, Nr. 6. 10146

Fryzyerskie!

12685

brzytwy wymyślenie t. z. »Stossmessera« po 90 Mp. półki zapas poleca S. FEDER, Lwów, Sykstuska 7. - Wysłuka na prowincję tylko za poprzednie nadesłaniem Mp. 950.

Skład towarów żelaznych, artykułów technicznych

H. Aperman i Ska,
LWÓW, PLAC BILCZEWSKIEGO 4
(obok Głównego dworca). 19407

Ekspedycję na prowincję uskutecznia się odwrotnie, « «

FOOTBALE, DUSZE

najnowe zabawki poleca 12670
KLINIKA IAIK - LWÓW, HALUCKA L. 1.

Zgubiłem portfel

na ul. Legionów dnia 26. b. m. o godz. 2-giej w południe, z wierzający pieniądze i bardzo ważne dok. menta, również wizytówki na nazwisko Maks Seinfeld. Łaskawy znalazca raczy wrócić tylko dokumenta do Adm. »Chwila«. 12720

Przybory szewskie

po cenach konkurencyjnych poleca
Mörser & Perlstein, Lwów Rzeźnicka 14. 126

Adolf Rauch, Drohobycz, Zupna 9

otrzymał świeży transport naczyń porcelanowych w wielkim wyborze, hurtownie i detalicznie w cenach najniższych. 12304

WAGI APTEKARSKIE i jubilerskie
Wagi i karatomierze do brylantów poleca
Leon Appel i Ska
Zakłady przemysłowe dla optyki i mechaniki
Lwów, ulica Legiońska 1. 12679

**NOŻE - - WIDELCE
ŁYŻKI - - ŁYŻECZKI**

z czystego aluminium - poleca
» » hurtownie i detalicznie « «

ANTONI HALSKI, Lwów, Sobieskiego 3.
12118

CHODNIKI

teraty, meble tapicerowane materje meblowe, firanki i koce poleca 12127

SKŁAD TAPET

S. Weiss, Lwów, Sobieskiego 2.

Motory ropne

Motory benzynowe

Motory gazowe

Diesle

12724

Lokomobile parowe

Maszyny i kotły parowe

Beczki żelazne

Maszyny do obróbki drzewa

Maszyny do obróbki metali

Motory elektryczne

Kompletne urządzenia młynów

Tartaków, Cegiół, Gorzeli etc.

Nowe i używane dostarcza

Oddział maszynowy firmy:

Przedsiębiorstwo Handlowo-Przemysł.

Inż. J. A. Schumann, Lwów

ul. Pańska 23. — Tel. 347

Oliwę maszynową

około 4000 kg. w beczkach dostaczy ze składu

Przedsiębiorstwo Handlowo-Przemysłowe

Inż. Jan A. Schumann

Spółka z ogr. odp. 12739

Lwów, Pańska 23.

Złote obrączki ślubne



14 kar. t. sztuka Mk. 500

za »apoc. Złoto po kuracji szlachetne lub w zamian za stare.
JUBILER
H. MANDL
KOPERNIKA 14.
naprzeciwko klasztoru. 12719

PLUSZE

BROKATY, KREP-D-

CHENE oraz KLOTY

a koldy poleca

poleca

T. FUHRMANN,

Skarbkowska 21 L. p.

Poszukuję posady lub zarządu apteki. Zgłoszenia Mr. Józef Pulver, Gródeczka 42/1 12721

Ważne dla każdego

kto w dzisiejszych czasach chce oszczędzać
Firma »Magnet«, Rynak 29 (Pasaż Andriolego).
Sprzedaje wsze **żarówki**
wszelkich ilościach
jakoteż zamienia za stare za dopłatą, oraz przyjmuje wszelkie roboty w zakresie elektrotechniczny wchodzące. 12668

Kopyta WARSZAWSKIE
w najnowszych fasonach z fabryki »FORMIARZ«
poleca Firma 12709

Leon Oppenheim, Lwów, ul. Kościelna 5.

GATER horyzontalny

i pionowy kompletny. — Cyrkularka automatyczna. — Lokomobila na przegrzaną parę 45/60 H. P. — **MOTOR** ropny 30 HP. z natychmiastową dostawą
SPRZEDA 12694

„TOPAS“ LWÓW, Praszewskiego 19a.

ZAPALKI WULKAN

12741 **RÓWNO**
wyłączna sprzedaż po cenach fabrycznych
M. STARK
Lwów, ulica Kamińskiego 1. 6.

**MY NOSIMY TYLKO
KAPELUSZE**



**NEUWELTA
BALONOWA-3**

KORZYSTAJCIE z zniżki cen!

Zakleta czysto wełniane	Mp. 12.8 0
Zakleta czysto haftowane	Mp. 16.5 0
Garnitunki dzieciinne wiedeńskie	Mp. 12.8 00
Zawijanki wełniane	Mp. 5.8 00
Suknie wełniane	Mp. 5.3 00
Spodniczki w lniane	Mp. 3.0 00
Koszule praktyczne	Mp. 2.2 00
Majtki szyfon. i R-formy trykot.	Mp. 1.4 50
Ponczuchy półedwabne w kolor.	Mp. — 7 50
Bluzki markizetowe długie	Mp. 2.7 0
Bluzki markizetowe Rewersa	Mp. 3.5 0
Bluzki mark. crepedch. i jedwabne	Mp. 5. 00
Szafroki flanelowe	Mp. 5.2 00

poleca **Magazyn MANERA**
LWÓW, SY STUSKA 2. 12413